

Sygn. akt V P 148/15

**WYROK**

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 stycznia 2016r.

Sąd Rejonowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Marzena Hop**

Protokolant: Anna Lewicka

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2016r. w Słupsku

sprawy z powództwa Miejskiego Zakładu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko: P. D.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego P. D. na rzecz powoda Miejskiego Zakładu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 427,70 zł (czterysta dwadzieścia siedem złotych 70/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 listopada 2014r. do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanego P. D. na rzecz powoda Miejskiego Zakładu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 92 zł (dziewięćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt P 148/15

**UZASADNIENIE**

**Powód Miejski Zakład (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.** reprezentowany przez pełnomocnika – radcę prawnego, pozwem skierowanym przeciwko P. D. wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 427,70 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28.11.2014 do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Uzasadniając swoje roszczenia powód wskazał, iż powód prowadzi działalność polegającą na świadczeniu usług przewozowych w autobusowej komunikacji zbiorowej, a pozwany jest zatrudniony na stanowisku kierowcy. W dniu 10.10.2014r. podczas wykonywania przez pozwanego pracy doszło do przytrzaśnięcia pasażera drzwiami, w wyniku którego została zbita szyba, przy czym nie ustalono osoby która zbita szybę. Zdaniem powoda do uszkodzenia szyby przyczynił się pracownik w wyniku niedbalstwa polegającego na tym, że kierowca zamknął drzwi nie sprawdzivszy uprzednio czy nie ma pasażerów wchodzących do autobusu. Nieuwaga pozwanego spowodowała przytrzaśnięcie pasażera, który próbując się uwolnić i zwrócić na siebie uwagę kierowcy uderzył w drzwi w wyniku czego doszło do pęknięcia szyby. Koszty naprawy poniesione przez powoda wyniosły 4.276,96 zł. brutto. Pozwany został zobowiązany do zapłaty 10% szkody poniesionej przez pracodawcę tj. kwoty 427,70 zł. w

terminie do dnia 27.11.2014r. Pozwany w dniu 30.03.2015r. został wezwany do zapłaty tej kwoty, dnia 08.04.2015r. odebrał wezwanie lecz nie uregulował należności. Jako podstawę odpowiedzialności pozwanego pełnomocnik powoda wskazał [art. 114 kp.](#)

W dniu 28.05.2015r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.(k.17)

**Pozwany P. D.** wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty. Pozwany zarzucił, że powstanie szkody nie było w żaden sposób związane z nienależytym wykonywaniem przez niego obowiązków bądź jakimkolwiek zaniedbaniem. Podniósł, że pasażer który zbił szybę usiłował wbiec do autobusu w czasie gdy drzwi już się zamykały. Nadto nie zadziałały czujniki, które powinny powstrzymać zamykanie drzwi.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Miejski Zakład (...) Sp. z o.o. w S. prowadzi działalność polegającą na świadczeniu usług przewozowych w autobusowej komunikacji zbiorowej.

P. D. został zatrudniony do pracy w powodowej spółce pierwotnie na podstawie umowy na czas określony od dnia 12.06.2012r. do 11.06.2013r., następnie na okres od dnia 12.06.2013r do dnia 31.12.2014r. na 1/8 etatu, a ostatnio od dnia 01.05.2014r. do dnia 30.04.2014r. jako kierowca autobusu, na cały etat.

P. D. odbył szkolenia w zakresie BHP. Nadto został zapoznany z trasami linii komunikacyjnych, obowiązkami kierowcy w zakresie obsługi technicznej, typami autobusów eksploatowanych u powódki, techniką jazdy poszczególnymi typami autobusów, dokumentami eksploatacyjnymi.

#### ***Bezsporne oraz umowy o pracę i dokumentacja dotycząca szkoleń – w aktach osobowych pozwanego.***

W dniu 10.10.2014r. podczas wykonywania przez P. D. pracy polegającej na przewozie osób autobusem nr (...) linii nr 5/4 na przystanku 3 M. – F. w S. w kierunku miejscowości W. około godziny 20.20 doszło do przytrzaśnięcia pasażera drzwiami, w wyniku czego została zbita szyba. Nie ustalono osoby, która zbiła szybę.

#### ***Bezsporne***

Na przystanku pasażerowie wysiadali z autobusu. Do wejścia do autobusu stojący na przystanku pasażer podbiegł do wejścia autobusu w momencie kiedy kierowca rozpoczął procedurę zamykania drzwi. Drzwi przytrzasnęły nogę pasażera. Autobus ruszył. Pasażer skacząc na jednej nodze i uderzając ręką w drzwi usiłował zwrócić uwagę kierowcy na zaistniałą sytuację. Kierowca nie zareagował na interwencję pasażera. Pasażer wzmożony uderzenia, reagowali pozostali pasażerowie pozostający we wnętrzu autobusu. Siła uderzenia pasażera, mężczyzny silnej postury spowodowała uszkodzenie szyby w autobusie. Dopiero wtedy kierowca zatrzymał autobus. Pasażer oddalił się z miejsca zdarzenia nie kierując pretensji do kierowcy.

*Dowód: zeznania świadka P. S. –k.28v-29, zapis nagrania zdarzenia – płyta CD –k.32.*

W dniu 10.10.2014r. P. D. złożył oświadczenie na temat przebiegu zdarzenia, w którym przyznał, że doszło do zbitcia szyby w drzwiach środkowych autobusu. Oświadczył, że po wejściu i wyjściu pasażerów zamknął drzwi i w tym momencie dobiegł spóźniony pasażer „huligan” i zaczął pięściami tłuc po drzwiach, w których ulegała zbitciu szyba. Napisał, że gdy ponownie otworzył drzwi „huligan”

uciekł i wtedy zobaczył szkło. Poinformował o zdarzeniu dyspozytora i kontynuował jazdę uznając, że nie zagraża to bezpieczeństwu pasażerów.

W dniu 23.10.2014r. została przeprowadzona z P. D. rozmowa na temat zdarzenia z dnia 10.10.2014r. Tego dnia P. D. stwierdził, że na przystanku 3 M. F. o godz. 20.20. otworzył drzwi, pasażerowie wsiedli i wysiedli. Nie zaobserwował nikogo kto chciałby skorzystać z autobusu, nacisnął przycisk zamykania drzwi, spojrzął w lewe lusterko, aby włączyć się do ruchu i nagle usłyszał walenie w szybę i głos pasażera z autobusu. Przytrzaśnięcie nogi wsiadającego pasażera nastąpiło po zwolnieniu hamulca przystankowego. Oświadczył, że automatycznie zatrzymał autobus i otworzył drzwi, a pasażer który zbił szybę uciekł.

*Dowód: oświadczenia pracownika – k.3 i 4.*

Kierowca, który podjeżdża na przystanek za każdym razem ma obowiązek przeprowadzenia standardowej procedury tj. otwiera drzwi, następnie kontrolując osoby wsiadające i wysiadające zamyka drzwi sprawdzając w lewym lusterku czy może włączyć się do ruchu, następnie jeszcze raz w prawym lusterku czy nikt kto mógł dobiec do autobusu nie został „przycięty”. Drugie spojrzenie w prawe lusterko jest obowiązkiem kierowcy, który musi upewnić się czy może ruszyć z miejsca nie powodując zagrożenia.

*Dowód: zeznania świadka P. S.- k.28v-29.*

(...) Sp. z o.o. poniósł koszty naprawy autobusu w łącznej kwocie 4.276,96 zł. brutto.

*Dowód: faktura nr (...) – k.5, dowód RW- k.6-7.*

P. D. został zobowiązany do zapłaty 10% szkody poniesionej przez pracodawcę. Pracodawca wystawił notę obciążeniową na kwotę 427,70 zł. wyznaczając termin zapłaty do dnia 27.11.2014r. Pracownik potwierdził odbiór noty dnia 18.11.2014r.

*Bezsporne oraz nota obciążeniowa – k. 7.*

Pismem doręczonym P. D. dnia 31.03.2015r. pracodawca wezwał pracownika do zapłaty kwoty 427,70 zł. w terminie 7 dni z odsetkami za okres zwłoki. poinformował dodatkowo, że brak spłaty w wyznaczonym terminie spowoduje natychmiastowe wszczęcie postępowania sądowego. P. D. nie zapłacił tej należności.

*Bezsporne oraz wezwanie do zapłaty -k.8*

Wynagrodzenie P. D. liczone według zasad jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosi 3.440,39 zł.

*Dowód: zaświadczenie pracodawcy – k25.*

### **Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że kwestia odpowiedzialności materialnej pracowników została wyczerpująco unormowana w przepisach [kodeksu pracy](#), z których to regulacji wynika, iż pracownik ponosi materialną odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną pracodawcy na zasadzie winy. [Kodeks](#)

[pracy](#) w tym zakresie przewiduje dwa rodzaje odpowiedzialności pracowników za szkodę: odpowiedzialność powszechną obejmującą wszystkich pracowników oraz odpowiedzialność kwalifikowaną która powstaje wtedy, gdy pracownikowi powierzono mienie pracodawcy do wyliczenia się lub zwrotu.

Odpowiedzialność powszechna powstaje automatycznie z chwilą nawiązania stosunku pracy, jej konsekwencją jest obowiązek ciążyący na pracowniku do wykonywania pracy sumiennie i starannie ([art. 100 § 1 kp](#)). Odpowiedzialność materialna powstaje wówczas, gdy pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę.

Zgodnie z [art. 100 § 2 pkt 4 kp](#), jednym z podstawowych obowiązków pracownika jest obowiązek dbałości o mienie pracodawcy, wyrażający się w zobowiązaniu pracownika do powstrzymywania się od działań, które mogłyby pracodawcy wyrządzić szkodę, ale także podejmowanie, bez polecenia przełożonych, takich działań, które służą ochronie mienia pracodawcy. Ponosi on odpowiedzialność materialną wówczas, gdy powstała ona wskutek zawinionego niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych. Oznacza to, że pracownik, który dołożył należytej staranności do wykonania swoich obowiązków, a mimo to naraził pracodawcę na szkodę, nie będzie za tę szkodę ponosił odpowiedzialności, gdyż szkody powstałe wskutek tego rodzaju zachowania mieszczą się w granicach ryzyka gospodarczego, czy osobowego pracodawcy.

Przesłanki odpowiedzialności materialnej pracownika ustawodawca wymienił w [art. 114 i 115 kp](#) i są nimi: 1) powstanie szkody w mieniu pracodawcy; 2) niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków pracowniczych; 3) wina pracownika; 4) normalny (adekwatny) związek przyczynowy między działaniem pracownika a niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem obowiązków pracowniczych, a nadto bezprawność działania lub zaniechania pracownika, rozumiana jako naruszenie obiektywnych reguł staranności wymaganej przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych. Pracownik w takiej sytuacji ponosi odpowiedzialność za szkodę w granicach rzeczywistej straty poniesionej przez pracodawcę i tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikała szkoda.

Odnośnie wymienionej przesłanki odpowiedzialności pracowniczej - winy - [kodeks pracy](#) nie zawiera takiego pojęcia. Dlatego też do odpowiedzialności materialnej pracowników stosuje się ogólnie przyjęte pojęcie winy, zgodnie z którym wina umyślna istnieje wówczas, gdy pracownik chce wyrządzić szkodę i działa celowo, albo wtedy, gdy zachowując się bezprawnie, przewiduje możliwość wyrządzenia szkody i godzi się na to z całą świadomością. Wina umyślna jest zatem zawsze konsekwencją świadomego działania pracownika. Co się zaś tyczy winy nieumyślnej to polega ona na zaniedbaniu określonej, wymaganej staranności o mienie pracodawcy. Obiektywny element winy nieumyślnej stanowi niezachowanie reguł ostrożności wymaganej w danych okolicznościach. Reguły ostrożności stanowią obiektywny wzorzec wyznaczający zakres wymagań stawianych każdej osobie, znajdującej się w sytuacji, w jakiej znajdował się pracownik. Szkody spowodowane błędami niezawinionymi przez pracownika obciążają pracodawcę ([art. 117 kp](#)).

W niniejszej sprawie powód zarzucił pozwanemu, że zawinił - nie zachowując należytej staranności przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych. W ocenie powoda pracownik przyczynił się do szkody w mieniu pracodawcy swoim zachowaniem noszącym znamiona niedbalstwa. Zatem podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowi [art. 114 i nast. kp](#).

W powołanym powyżej przepisie [art. 114 i nast. kp](#) ustawodawca określił zasady odpowiedzialności pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy w skutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych. Odpowiedzialność ta została oparta na zasadzie winy, a jej zakres został

uzależniony od jej rodzaju i stopnia. Dlatego też zasadnicze znaczenie ma rozróżnienie winy nieumyślnej. Ponoszenie przez pracownika odpowiedzialności materialnej na podstawie wymienionych przepisów zachodzi wówczas, gdy pracodawca udowodni okoliczności uzasadniające tę odpowiedzialność. Przesłankami odpowiedzialności materialnej pracownika są: naruszenie obowiązków pracowniczych przez pracownika (ich niewykonanie lub nienależyte wykonanie), tj. bezprawność, wina pracownika, powstanie rzeczywistej straty (szkody) po stronie pracodawcy oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem przez pracownika obowiązku a powstałą szkodą. Wszystkie wymienione przesłanki muszą zaistnieć łącznie, stwierdzenie braku choćby jednej z nich wyłącza odpowiedzialność pracownika.

Odnosnie pierwszej z przesłanek, tj. bezprawności, zauważyć należy, iż zachowanie pracownika uznaje się za bezprawne, gdy pracownik narusza jakiegokolwiek obowiązek wypływający z umowy o pracę lub też innego aktu kreującego stosunek pracy, przepisów prawa pracy, zarządzeń, poleceń przełożonych, a nawet ze wskazań wiedzy i metod wykonywania pracy (technologii), czy wreszcie z zasad współżycia społecznego. Czasami do sfery obowiązków pracowniczych należy zaliczyć wymogi ustanowione normami spoza prawa pracy, np. do obowiązków pracownika na stanowisku kierowcy należy przestrzeganie przepisów i zasad ruchu drogowego (zob. Komentarz do art. 114 kodeksu pracy (Dz. U. 98.21.94), (w:) U. Jackowiak (red.), M. Piankowski, J. Stelina, W. Uziak, A. Wypych-Żywicka, M. Zieleniecki, Kodeks pracy komentarz, Fundacja Gospodarcza, 2004, wyd. IV).

Z ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego wynika, iż pozwany był zatrudniony u powoda na stanowisku kierowcy autobusu wykonującego przewozy pasażerów w autobusowej komunikacji zbiorowej. Zobowiązany był zatem do przestrzegania przepisów dotyczących ruchu drogowego, a także tych które wiążą się z wykonywaniem przez niego pracy zleconej przez pracodawcę.

Obiektywnej bezprawności zachowania pracownika musi towarzyszyć element subiektywny, tj. wina. Jak już wyżej wskazano, [kodeks pracy](#) nie definiuje pojęcia winy w związku z czym odpowiednie zastosowanie mają tutaj rozważania dotyczące odpowiedzialności prawnej cywilnej. W teorii prawa cywilnego wyróżnia się dwa rodzaje winy: winę umyślną i winę nieumyślną. Wina nieumyślna może polegać na lekkomyślności lub na niedbalstwie. Z lekkomyślnością mamy do czynienia w sytuacji, gdy pracownik bezpodstawnie przypuszcza, że uniknie wyrządzonej szkody, natomiast z niedbalstwem, gdy pracownik nie przewiduje wyrządzenia szkody mimo, że mógł i powinien przewidzieć możliwość jej wyrządzenia. Ocena bezpodstawności przypuszczenia co do uniknięcia wyrządzenia szkody oraz możliwości przewidzenia jej wyrządzenia jest dokonywana z uwzględnieniem indywidualnych cech pracownika. Obejmuje to w szczególności poziom jego wykształcenia, doświadczenia zawodowego, rozwoju umysłowego lub wieku. Zachowanie pracownika uznaje się za zawinione wówczas, gdy można mu postawić zarzut, że biorąc pod uwagę jego cechy indywidualne mógł w konkretnych okolicznościach, w których wykonywał pracę uniknąć wyrządzenia szkody (J. K., M. E., Komentarz LEX/El. 2011, Komentarz bieżący do [art.114 kp.](#)

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie można przypisać pozwanemu winę w postaci niedbalstwa. Pozwany posiada prawo jazdy i odpowiednie przygotowanie do wykonywania zawodu kierowcy, tym samym należy wymagać od niego, że będzie przestrzegał zasad i przepisów dotyczących kierowców z zachowaniem należytej staranności. Nadto przy wykonywaniu pracy zleconej przez pozwanego ma obowiązek przestrzegania procedur związanych z przewozem pasażerów. Każdy kierowca ma obowiązek upewnienia się czy nie osób wsiadających do pojazdu i czy bezpiecznie może opuścić miejsce postoju, w szczególności ciąży to na kierowcy autobusu w komunikacji zbiorowej, który na bieżąco winien śledzić czy nie ma pasażerów wchodzących i wychodzących z autobusu. Pozwany przed opuszczeniem przystanku nie upewnił się w dostatecznym stopniu czy nie ma takich osób. Wyraźnie widać to na przedstawionym przez stronę powodową dowodzie w postaci zapisu nagrania zdarzenia. Widać na nim wyraźnie, że reakcja „przytrzaśniętego” pasażera stosowna była do sytuacji.

Można nawet twierdzić, że swej sile zawdzięczał uwolnienie z drzwi jadącego już autobusu. Reakcja i stopień użycia siły, która doprowadziła do zbitcia szyby w drzwiach zapobiegła bardziej drastycznym konsekwencjom wynikającym z nieodpowiedzialnego zachowania pracownika. W ocenie Sądu pracownik winien przewidzieć, że jego nieuwaga, nieostrożność, brak upewnienia się czy bezpiecznie może zamknąć drzwi i ruszyć z miejsca przystanku może skutkować niezauważeniem pasażera, przytrzaśnięciem drzwiami, czego skutkiem jak słusznie podnosi strona powodowa w tym przypadku było jedynie uszkodzenie szyby w autobusie. Winien mieć także na uwadze, że urządzenia techniczne – w tym przypadku blokada drzwi – mogą zawieść.

Zgodzić się zatem należy z twierdzeniem powoda, że pozwany przyczynił się do powstania szkody.

Kolejną przesłankę odpowiedzialności stanowi zaistnienie szkody po stronie pracodawcy. [Kodeks pracy](#) nie zawiera definicji szkody. Powszechnie przyjmuje się jednak, że szkodę stanowi uszczerbek w mieniu pracodawcy, przejawiający się w różnicy między aktualną wartością majątku a wartością, jaką posiadałby ten majątek gdyby zdarzenie nie nastąpiło (zob. Komentarz do art. 114 kodeksu pracy, (w:) U. Jackowiak (red.), M. Piankowski, J. Stelina, W. Uziak, A. Wypych-Żywicka, M. Zieleniecki, Kodeks pracy komentarz, Fundacja Gospodarcza, 2004, wyd. IV).

W przedmiotowej sprawie powód poniósł koszty naprawy autobusu w kwocie 4.279,96 zł. brutto, co wykazał stosownymi dokumentami. Jego majątek został więc uszczuplony.

W opinii Sądu również ostatnia z przesłanek, tj. istnienie bezpośredniego związku przyczynowego między wystąpieniem szkody a działaniem pozwanego została wykazana. W niniejszej sprawie oczywistym jest, że gdyby pozwany dochował należytej staranności prowadząc autobus nie doszłoby do powstania szkody. Tym samym niewątpliwie jest istnienie związku między zachowaniem pozwanego a powstałą szkodą w mieniu pracodawcy.

Zgodnie z treścią [art.119 kp](#) odszkodowanie ustala się w wysokości wyrządzonej szkody, jednak nie może ono przewyższać kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody. Wynagrodzenie pozwanego wynosiło 3.440,39 zł. Wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu wyrządzonej szkody, oznaczona na kwotę 427,70 zł, nie przewyższa zatem tej maksymalnej granicy, na jaką wskazuje powołany przepis. Sąd uwzględnił więc powództwo zasądzając żadaną należność wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28.11.2014r. do dnia zapłaty przy uwzględnieniu, że nota obciążeniowa, którą pozwany odebrał dnia 18.11.2014r.ustalała termin płatności do dnia 27.11.2014r.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, które były logiczne, nadto opierały się na zapisie zdarzenia utrwalonym na płycie CD i odpowiadały temu obrazowi. Nadto pozwany w swoich zeznaniach potwierdził, że nie upewnił się nie spojrzął ponownie w lusterko od strony chodnika - przed ostatecznym zamknięciem drzwi – czy może bezpiecznie ruszyć z przystanku. Przyznał również, że drugie oświadczenie co do przebiegu zdarzenia złożył kierując się sugestią kolegi.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie [art. 98 kpc](#), zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Z uwagi na uwzględnienie powództwa, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu w wysokości 92 zł, w tym 30 zł z tytułu uiszczonej przez powoda opłaty sądowej od pozwu oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 45 zł stosownie do §6 pkt1 w zw. z §11 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) oraz 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa